Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Wydanie A. B. C. Cena egzempl 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA
Kraków,
ul. św. Krzyża L. 11

TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90.
Administracja . 188-44.

Konto P. K. O. Kraków Nr. 415.730

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIV Kraków, poniedziałek, dnia 20 września 1937 r. Nr 259

Przed wielką naradą na Zamku

Warszawa, 19 września. (Tel. wł.) Czynniki decydujące są już na miejscu. Ministrowie kończą urlopy. P. Prezydent wyzdrowiał. Marszałek Śmigły-Rydz wrócił po manewrach do Warszawy. W związku z tym krążą wieści, że w niedługim czasie ma się odbyć ważna narada na Zamku w sprawach aktualnych. Mają w niej wziąć udział **pod przewodnictwem P. Prezydenta marsz. Śmigły-Rydz, premier Sławoj-Składkowski, wicepremier Kwiatkowski i min. Beck.** Panuje przekonanie, że narada ta zadecyduje o liniach i drogach polityki polskiej na najbliższy rok. Zarówno o polityce wewnętrznej jak i zewnętrznej.

W związku z tym mówi się wiele o zmianach w rządzie. Miałby ustąpić **min. Poniatowski**, a jego miejsce miałby zająć **gen. Głuchowski**, żeby jednak „kurs“ ministra Poniatowskiego był utrzymany, mieliby wiceministrami rolnictwa zostać **lewicowi działacze, n. p. Tad. Lechnicki z „Naprawy“.** Mówią, jakoby gen. **Sławoj-Składkowski** miał złożyć tekę min. spr. wewnętrznych, a miałby ją objąć minister sprawiedliwości **p. Grabowski**, uważany za zwolennika łagodnych metod rządzenia. Wtedy jednak ustąpiłby z min. spraw wewnętrznych wiceminister **Paciorkowski.**

Zmiany w kierownictwie O. Z. N.

Warszawa, 19 września. (Tel. wł.) W kołach zbliżonych do Obozu Zjednoczenia Narodowego mówi się ciągle o zmianach personalnych w biurach O. Z. N. przy ul. Matejki. — Ustąpić ma prezydent Starzyński z sektoru miejskiego oraz szef sztabu odcinka rolniczego, b. poseł i naczelnik wydziału bezpieczeństwa w Wilnie, Birkenmajer. Poza tym powstać ma główna rada O. Z. N., w skład której mieliby wchodzić: pułk. Koc, Kowalewski, Miedziński i **Bolesław Piasecki**, kierownik grupy Oenerów — „bepistów“, który dotychczas nie zgłosił jeszcze akcesu do Ozonu, ale mimo to jest faktycznym kierownikiem Związku Młodej Polski przez p. Rutkowskiego, który jest mężem zaufania p. Bol. Piaseckiego.

Ambasador chiński u Roosevelta

Waszyngton, 19. 9. (PAT). Prezydent Roosevelt przyjął ambasadora chińskiego w Stanach Zjednoczonych — Wanga. Po odbytej rozmowie nie ogłoszon żadnego komunikatu, lecz koła dobrze poinformowane twierdzą, iż rozmowa dotyczyła ogłoszonego przez rząd St. Zjed. zakazu wywozu broni i amunicji. Ambasador Wang pragnął wytłómaczyć prezydentowi punkt widzenia swego rządu w następstwie rozmowy, odbytej z sekretarzem stanu Hullem. Rząd chiński nie pragnie, aby jego demarche była interpretowana jako protest, lecz jako wyraz wielkiego rozczarowania, wywołanego przez decyzję rządu St. Zjednoczonych ze względu na skutki, jakie ten zakaz mieć będzie dla Chin.

Po rozmowie tej, sekretarz stanu Hull odbył również naradę z prezydentem Rooseveltem. Nie ogłoszono także żadnego komunikatu, lecz według powszechnego mniemania, rozmowa dotyczyła sytuacji na Dalekim Wschodzie.

——:000:——

Wojska japońskie przeszły
przez wielki mur chiński

Tientsin 19 września. (PAT). Kolumna japońska, która wyruszyła z Tatungu, posuwając się wzdłuż kolei Pekin — Sejuan, przeszła wielki mur chiński w pobliżu granic prowincji Szansi i Czahar. Wojska japońskie zajęły Feng-Czing-Sien o 60 km. na północny zachód od Tatungu. Zajęcie tej miejscowości ułatwi dalsze operacje japońskie w prowincji Sey-uian.

Opór chińczyków przełamany

Tientsin 19 września. (PAT). Agencja Havasa donosi: Wojska japońskie posuwające się z Szin-Sziao w kierunku zachodnim, nawiązały łączność z wojskami prawego skrzydła. Japończycy wyparli Chińczyków z Rao-Peiting, po czym posunęli się o 4 km. w kierunku zachodnim, zajmując miejscowość Sziang-Szentai, położoną o 24 km. na południowy zachód od Szu-Czeu. Japońskie koła wojskowe zapewniają, że opór Chińczyków został ostatecznie przełamany.

Wojska amerykańskie w Szanghaju

Szanghaj 19 września (PAT). Do Szanghaju przybył z San Diego transportowiec amerykański „Chaumont“, na pokładzie którego znajduje się 1450 strzelców morskich.

Japonia chce zaostrzyć blokadę

Tokio, 19 września. (PAT Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało do przedstawicieli państw obcych notę, w której zawiadamia, że Japonia będzie zwalczała transfer przynależności państwowej i ponowną rejestrację okrętów chińskich pod flagą trzeciego mocarstwa.

W razie gdyby istniały jakiekolwiek wątpliwości, marynarka japońska w celu sprawdzenia dokumentów i przynależności statków, będzie stosowała inspekcję i nawet zatrzymania statków, wzbudzających wątpliwości.

Min. Delbos u min. Becka

Genewa, 19 września (PAT). Minister Delbos odwiedził dziś ministra Becka, z którym odbył dłuższą rozmowę. Przedmiotem tej rozmowy były bieżące sprawy polityczne. Następnie p. min. Beck przyjął stałego delegata Austrii przy Lidze Nar. p. Pfluegla oraz przedstawicieli nowej organizacji sjonistycznej Alskina i Schechtmana.

Morze Śródziemne zaroi się wkrótce od okrętów wojennych

Oran, 19 września. (PAT). W wykonaniu postanowień układów w Nyon, do portu Oranu przybyło w sobotę 6 kontrtorpedowców i torpedowców francuskich. Jednocześnie 5 kontrtorpedowców angielskich zatrzymało się w porcie El Kedir.

Gibraltar 19 września. (PAT). Dwa francuskie krążowniki i 6 kontrtorpedowców przepłynęło Gibraltar, kierując się na wschód.

NOWY AMBASADOR RZESZY PRZYBYŁ DO IRUNU.

St. Jean de Luz 19. 9. (PAT). Nowy ambasador Rzeszy Niemieckiej przy rządzie gen. Franco, von Stohrer, przybył w dniu dzisiejszym do Irunu. Na moście, wiodącym do Irunu, powitał go specjalny delegat gen. Franco oraz przedstawiciele wszystkich władz wojskowych i cywilnych w Irunie.

Surowe kary na chłopów
za udział w strajku rolnym

Zamość, 19. 7. (PAT). **W Sądzie Okr. w Zamościu odbył się czwarty z kolei proces głównych sprawców napaści na policję pod Żukowem.**

Przewód sądowy ustalił, że oskarżeni brali bezpośredni udział w rozruchach i że groźbami zmuszali chłopów okolicznych wsi do przyłączania się do akcji. Do winy żaden z nich się nie przyznaje. Sąd skazał jednego z głównych oskarżonych Konstantego Kwarcianego na 6 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na lat 8. Jednego z oskarżonych skazano na 4 lata więzienia, dwóch na 2 lata, jednego uniewinniono.

Przeszło milion osób przybyło do Pragi

Praga, 19. 9. (PAT). W dn. 18 bm. od godz. 9 rano otwarto dla publiczności salę kolumnową na zamku praskim, w której na katafalku spoczywa trumna ze zwłokami prezydenta Masaryka. Obok trumny stoją straże honorowe wojska, organizacje legionarskich, sokołów i innych. Bez przerwy defilują przed trumną tysiączne tłumy, których szeregi przed zamkiem sięgają kilku kilometrów długości. U trumny złożono tyle wieńców i kwiatów, że w najbliższych salach zamku zabrakło już miejsca na ich rozmieszczanie. Do Pragi przybyła tak wielka ilość ludzi z całego państwa i z zagranicy, że ogłoszono wezwanie, aby do Pragi już nie przyjeżdżano, gdyż miasto nie może już obecnie pomieścić przybyszów z prowincji. Koleje czechosłowackie uruchomiły cały swój tabor. Prawdopodobnie przybędzie do Pragi na pogrzeb około miliona ludzi. Dziś wydała poczta czechosłowacka znaczek pocztowy żałobny z portretem zmarłego prezydenta w żałobnej obwódce. Z zagranicy zgłosiło się już ponad 120 specjalnych sprawozdawców pism. Rodzina zmarłego i władze czechosłowackie otrzymały dotąd 8 tysięcy telegramów kondolencyjnych.

——ooo——

Dalsze śledztwo w sprawie
zamachów terrorystycznych w Paryżu

Paryż, 19. 9. (PAT). Sprawa organizacji terrorystycznej, działającej pod nazwą „Kawalerów Miecza“ lub „Białych Kapturów“ w dalszym ciągu zajmuje naczelne miejsce na łamach prasy, spychając nieco na plan dalszy aferę wybuchu bomb w pobliżu placu Etoile.

Obok 4 aresztowań, dokonanych w Paryżu w ciągu dnia czwartkowego, przeprowadzono liczne rewizje m. in. w redakcji tygodnika politycznego „Insurge“, reprezentującego organizację skrajnie prawicową t. zw. Narodowo-Społecznej Partii Rewolucyjnej. W redakcji tego tygodnika poszukiwano m. in. danych co do udziału członków ugrupowania w próbie podpalenia loży masońskiej w Montpelier, ponieważ **głównym celem działalności tej organizacji jest walka przeciwko komunistom i masonom.**

Na miejscu wybuchów prowadzone jest w dalszym ciągu nie tylko uprzątanie, ale i przeszukiwanie gruzów w poszukiwaniu odłamków bomb. Robotnicy zatrudnieni przy przeszukiwaniu gruzów **pracują tak skrupulatnie, iż znaleźli pośród rumowiska nie tylko portmonetkę, zawierającą oszczędności portiera w wysokości kilku tysięcy franków, lecz nawet zegarek i gumkę do maszyny do pisania, jednakże żadnych przedmiotów, które mogłyby posunąć śledztwo naprzód nie znaleziono.** Również badania anarchisty włoskiego Tamburiniego w Tuluzie nie dały żadnych rezultatów ponieważ. **Tamburini mimo 12-godzinnego badania kategorycznie odmówił wszelkich zeznań.** Natomiast ponowne badanie aresztowanego przed kilku miesiącami innego anarchisty włoskiego Cantelli'ego, który zaskoczony został przez żandarmów w pobliżu tunelu w Cerberes na granicy hiszpańskiej w czasie, gdy zamierzał podłożyć bombę w tunelu, miało dać pewne nowe elementy, które prowadzą do wznowienia śledztwa w sprawie bomby, która podłożona została w marcu przed katedrą w Montpelier.

20-lecie ćwiczeń P. O. W.

Warszawa, 19 września. (PAT). Dziś przed południem odbyła się w Zielonej koło Rembertowa uroczystość obchodu 20-rocznicy ćwiczeń P. O. W.

Ile kosztuje zezwolenie Komisji dewiz. na wywóz walut?

Warszawa, 19 września. (PAT). Ponieważ niektóre instytucje, pośredniczące w organizowaniu wycieczek zagranicznych, obliczają swoim klientom za załatwienie formalności związanych z uzyskaniem zezwolenia Komisji Dewizowej na wywóz za granicę środków płatniczych, stosunkowo pokaźne kwoty. Komisja Dewizowa podaje do wiadomości, że **zezwolenia na nabycie i wywóz środków płatniczych do sumy 3 tys. zł. wolne są od opłat manipulacyjnych na rzecz Komisji Dewizowej,** zaś urzędowe druki, na których są składane wnioski, kosztują od dnia 1 września br. 25 groszy. Zezwolenie na przydział dewiz, przekraczające równowartość 3 tys. zł. — podlegają opłacie manipulacyjnej w wysokości pół promille. Żadnych innych opłat, związanych z przydziałem dewiz Komisja Dewizowa nie pobiera.

Kto będzie prezydentem Argentyny?

Rio de Janeiro 19 września. (PAT). Wiceprezydent Argentyny p. Julio Roca, bawiący z oficjalną wizytą w Rio de Janeiro, przyjął przedstawicieli prasy brazylijskiej i zagranicznej. Z odpowiedzi, jakie prez. Roca dawał dziennikarzom okazuje się, że z wyborów, odbytych przed kilku dniami w Argentynie wyjdzie zwycięsko dr. Roberto Ortiz i zajmie miejsce obecnego prezydenta Justo.

Kronika lwowska

NOWA FABRYKA UKRAIŃSKA WE LWOWIE. We Lwowie odbyło się w niedzielę poświęcenie pierwszej ukraińskiej fabryki octu, której właścicielem jest inż. Aleksander Czyłowycz. Produkcja fabryki obliczona jest na 300 litrów dziennie. Prasa ukraińska, donosząc o tym, nadmienia, że do tej pory istniały we Lwowie tylko dwie fabryki octu, należące do żydów.

POSTRZELIŁ WŁASNĄ ŻONĘ. Pogotowie Ratunkowe udzieliło swej pomocy niejakiej Agnieszce Kiciurowej, która została — jak podaje w protokole — przypadkowo postrzelona przez męża w rękę. Policja w tej sprawie wdrożyła dochodzenia. Kiciurowa znajduje się w szpitalu.

—:oOo:—

REPERTUARY TEATRÓW I KIN LWOWSKICH.

Teatr Wielki: poniedziałek, 20. 9. o godzinie 20.00: „Król włóczęgów“.

Teatr Rozmaitości: poniedziałek 20 września o godz. 20.00 „Gdzie diabeł nie może“.

APOLLO: „Władca“.
ATLANTIC: „Tajemnice żółtego miasta.“
CASINO: „Koniec pani Cheyney“.
CHIMERA: „Zdrajca“.
EUROPA: „Piętro wyżej“.
GLORIA: „Czar młodości“ i „Bengali“.
GRAŻYNA: „Blond Carmen“ z Marta Eggerth.
KOPERNIK: „Znachor“.
MARYSIENKA: „Ślubowanie“.
METRO: „Wacuś“
MUZA: Wiedeń — Londyn.
PALACE: „Trafalgar“.
PAX: „Królowa dżungli“.
RAJ: „Papa się żeni“:
RIALTO: „Matura“.
STYLOWY: „Dziewczę z Paryża“, oraz rewia.
ŚWIT: „Kłopoty sportowca“. i rewia Kuligowskiego.
TON: „Szarża lekkiej brygady“.
UCIECHA: „Orzeł leci do Chin“ i rewia.

Zredukowani profesorowie U. J. powracają na katedry

Prezydent Rzplitej zamianował następujących profesorów U. J.:

Dr. St. Gąsiorowskiego prof. zwyczajnym archeologii klasycznej, Dr. J. Gwiazdomorskiego prof. zwycz. prawa cywilnego, **Dr. Adama Heydla** prof. zwycz. ekonomii politycznej, Dr. Helenę z Grabowskich Wilmanową prof. zwycz. sanskrytu i filologii indyjskiej; Dr. E. Chodzickiego prof. nadzwyczajnym leśnictwa Dr. St. Glixellego prof. zwycz. filologii romańskiej; Dr. J. Feldmana prof. nadzw. historii nowożytnej; Dr. M. Małeckiego prof. nadzwyczajnym filologii południowo-słowiańskiej; Dr. J. Miodońskiego prof. nadzw. chorób uszu, nosa i gardła, Dr. T. Sulimirskiego prof. nadzwycz. prehistorii, **Dr. J. Glatzla** prof. nadzw. chirurgii.

Zwraca uwagę nominacja profesorów Glatzla i Heydla. Ich katedry skasował p. J. Jędrzejewicz. Ich powrót na katedry oznacza dalszy etap w likwidowaniu „jędrzejewszczyzny“.

Trzeba wnosić podania o przyjęcie na Wydział Filozoficzny U. J.

Dziekan Wydziału Filozoficznego na Uniwersytecie Jag. w Krakowie informuje, że kandydaci pragnący się zapisać na **I rok** studiów Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego bez względu na przedmiot studiów **zobowiązani są do złożenia podania.** Podanie wraz z przepisanymi dokumentami należy składać w Kancelarii Wydziału Filozoficznego U. J. (Coll. Novum) I piętro sala Nr. 36 **od dnia 20 września do 1 października.** Kandydaci, zapisujący się na wyższe lata studiów, zgłaszać się mają osobiście do Kancelarii Wydziału Fil. U. J. między 20. IX a 3. X 1937 r. w godzinach od 10 do 13.

—:oOo:—

Nazwisko bandyty
zastrzelonego na Sikorniku zostało ustalone

W toku śledztwa, prowadzonego celem ustalenia nazwiska bandyty, który w sobotę w Krakowie zastrzelił śp. post. Kopaczyńskiego, a dwóch innych ranił. **władze stwierdziły kim jest zastrzelony zbir, jednakże nazwisko jego z pewnych względów nie zostało ujawnione.**

Obecnie prowadzone są badania, czy bandyta został zastrzelony, czy też widząc bezradzicjność swej sytuacji popełnił samobójstwo. Pewne dane zdają się przemawiać za drugą ewentualnością.

Na temat bliższych danych odnoszących się do zastrzelonego opryszka kursują po Krakowie różne wersje, a krwawy czyn zbira zaliczany jest grupy kilku podobnych, które wywołały głębokie echo w całej Polsce.

Kobieta, która trzęsła Lwowem

W wyniku gruntownych zmian personalnych w lwowskim kuratorium — ustąpić ma ze swego stanowiska b. posłanka, obecnie wizytatorka, p. **Maria Jaworska.** Swego czasu p. Maria Jaworska brała żywy udział w życiu politycznym i społecznym, zawsze w lewicowych organizacjach, szczególnie głośne były jej przemówienia w Sejmie, w których **domagała się zniesienia zbiórki na T. S. L. w dniu 3. maja, zmiany nazwy ulicy „Lwowskich Dzieci“,** oraz ograniczenia uroczystych obchodów w szkołach w dniu 22 listopada, który niegdyś był oficjalnym dniem rocznicy „Oswobodzenia Lwowa“.

Wnioski te motywowała M. Jaworska chęcią **„niedrażnienia i lojalnego współżycia z ukraińską ludnością“.** Do największego znaczenia i wpływów doszła p. M. Jaworska za czasów urzędowania b. kuratora Pytlakowskiego. Teraz kobieta, która trzęsła Lwowem, odchodzi... Ludność Lwowa prosi, by jak najprędzej!

Sensacyjna skarga przeciw I. K. C.

Przed trzema dniami prasa doniosła o staraniach, podjętych przez znanego adwokata warszawskiego, p. Hofmokl-Ostrowskie go o rewizję procesu Marii Ciunkiewiczowej, skazanej przez Sąd krakowski na kilkanaście miesięcy więzienia za oszustwo asekuracyjne. W prośbie o rewizję procesu Ciunkiewiczowa postawiła szereg niezwykłych oskarżeń przeciw b. sędziemu Wątorowi, który w tej sprawie prowadził śledztwo. Zarzuty te prasa pominęła z wyjątkiem „I. K. C.“, który przedrukował je niemal dosłownie. W związku z tym, jak się dowiadujemy, b. sędzia Wątor nosi się z zamiarem zaskarżenia „I. K. C.“ o zniewagę.

Dzieje niezwykłej umowy
przed sądem krakowskim

Solicytator jednej z kancelaryj notarialnych w Rzeszowie **Feliks Wagner** zawarł przed rokiem z wdową po zabitym na wojnie mieszkańcu pewnej wioski pod Rzeszowem umowę, mocą której zobowiązał się podjąć starania o rentę dla niej pod warunkiem, że w razie otrzymania pieniędzy wdowa odda mu połowę renty. Ponieważ zabiegi te odniosły pożądany skutek i wdowa otrzymała **12 tysięcy zł. renty,** Wagnerowi przypadło z tego **6 tys. zł.** Gdy wieść o tym dotarła do władz prokuratorskich, przeciw Wagnerowi wygotowano akt oskarżenia **o oszustwo.** Sąd w Rzeszowie skazał go na półtora roku więzienia. Wagner wyroku nie przyjął i odwołał się. W sobotę rozpatrywał jego sprawę Sąd Apelacyjny w Krakowie, pod przewodnictwem sędziego **Kawęckiego** i zniósł wyrok Sądu rzeszowskiego i uwolnił oskarżonego od winy i kary, stwierdzając że Wagner miał prawo zawrzeć taką umowę.

Pos. Madejczyk kieruje Stron. Ludowym

W związku z aresztowaniem b. posła Gruszki w ub. sobotę odbył się w Krakowie **zjazd prezesów powiatowych S. L. na Małopolskę. Postanowiono agendy prezesa powierzyć b. posłowi Madejczykowi, i wydać odezwę do ludności w związku z ostatnimi wydarzeniami.**

—:oOo:—

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr M.: poniedziałek 20 września: „Koletta“

Teatr M.: wtorek 21 września. „Grube Ryby“.

Teatr M.: środa 22 września: „Pierwszy dancing Zuzanny“.

Bagatela: Codziennie o godz. 20.00 operetka „Hrabia Luxemburg“.

ADRIA: Błazen (Korwin Spiller).
na z przypadku“.
APOLLO: Kapitan Taylor.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od soboty 18 do piątku 24 września 1937 włącznie „Penny“ — Deanna Durbin; „Kain i Mabel“ — Clark Gable, M. Davies.
PROMIEŃ: „Skowronek“ (Marta Eggert).
STELLA: „Będzie lepiej“ — Szczepko i Tońko.
ŚWIT: Władca (Emil Jannigs)
SZTUKA Szesnastolatka.
UCIECHA: „Znachor“.
WANDA: Książątko (Karolina) Łubieńska).

—:oOo:—

„KOLETTA“ TYLKO JEDEN RAZ PO CENACH NAJNIŻSZYCH. Dzisiaj w poniedziałek dana będzie tylko jeden raz po cenach najniższych pełna humoru komedia muzyczna Benatzky'ego „Koletta“, w opracowaniu reżyserskim J. Karbowskiego, muzycznym dyr. L. Philippa, jako jedno z ostatnich przedstawień. W komedii tej występują dzisiaj: Lucyna Szczepańska, primadonna opery warszawskiej, Z. Rakowiecki, po raz ostatni, oraz M. Węgrzyn, Dankiewiczówna, Macherski, Fabisiak, Burnatowicz, Kondrat, Wroński, Opaliński. — Jutro we wtorek, po cenach zniżonych, powtórzenie komedii M. Bałuckiego „Grube ryby“ w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego. w premierowej obsadzie. Pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego odbywają się próby z krotochwili Raymond'a p. t. „Pierwszy dancing Zuzanny“, której premiera odbędzie się w najbliższą środę.

„PIERWSZY DANCING ZUZANNY krotochwila Raymonda będzie najbliższą premierą Teatru im. J. Słowackiego. — Próby odbywają się codziennie pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego.

Zawiadomienia i komunikaty

X KURS DLA SIÓSTR PCK. Polski Czerwony Krzyż Zarząd Oddz. Krakowskiego rozpoczyna z dniem 5 listopada br. X kurs dla sióstr Pogotowia Sanitarnego PCK. — Zgłoszenia osobiste przyjmuje i bliższych informacji udziela Zarząd Oddziału PCK w Krakowie, ul. Podwale 7, II p. w godzinach między 12 a 14.

—:oOo:—

Z żałobnej karty

Zmarli w Krakowie: Śp. Maria Pierzchalanka, urz. pryw. śp. Kazimierz Kłak, lat 88, em. P. K. P. — Śp. Zofia z Ziętarów Karelusowa, l. 29. — Śp. z Pytlowskich Bronisława Zapalska, l. 70. — Śp. Anna Heleżewicz, l. 79, wdowa. —

Antyżydowskie zajścia w Bielsku i Białej

W związku z zajściami antyżydowskimi w Bielsku, ukazał się urzędowy komunikat **następującej treści:**

„W dniu 17 wrzenia 1937 około godziny 18.45 w pobliżu restauracji Landaua, przy ul. Nad Ścieżką w Bielsku doszło do scysji wynikłej na tle osobistym pomiędzy Leonem Wanatem, lat 28 z Białej a Karolem Normanem lat 62 z Bielska, w trakcie której Norman oddał do Wanata jeden strzał z pistoletu, zabijając go na miejscu. Sprawca po dokonaniu czynu udał się natychmiast do komisariatu policji w Bielsku, gdzie po zgłoszeniu przez niego o wypadku i dobrowolnym oddaniu broni, został aresztowany. W związku z powyższym wypadkiem w kilka godzin później, w kilku punktach miasta wybito kilkaset szyb w sklepach i mieszkaniach żydowskich. Do poważniejszych zajść nie doszło. Władze bezpieczeństwa wydały zarządzenia zapewniające spokój i bezpieczeństwo publiczne“.

Do powyższego komunikatu dodaje żydowski „Nowy Dziennik“ następujące informacje. „Dodać należy, że Norman jest dzierżawcą restauracji Landaua. Bezpośrednio po wybuchu zajść nadeszły do Bielska rezerwy policyjne z Katowic, na skutek interwencji miarodajnych czynników, które z miejsca wydały zarządzenia celem zapobieżenia rozruchom.

Zajścia przeniosły się następnie do Białej, gdzie ludność żydowska na skutek wybicia szyb przez męty społeczne gromadzące się na ulicach, poniosła jeszcze większe szkody niż w Bielsku.

Najwięcej ucierpiały szkoły żydowskie i bożnice. Tylko energicznej postawie policji zawdzięczać należy, że zajścia nie przybrały większych rozmiarów. Dziś w sobotę nie został spokój nigdzie zakłócony. Władze Bielska zapewniły delegację radnych żydowskich, że przedsięwzięte zostaną wszelkie środki celem zapewnienia spokoju i niedopuszczenia do powtórzenia się zajść. Poinformował o tym ludność żydowską podczas nabożeństwa w synagodze głównej prezes Arzt, podkreślając, że władze czuwają nad bezpieczeństwem ludności i porządkiem w mieście i apeluje równocześnie do ludności żydowskiej o zachowanie równowagi duchowej.

W ostatniej chwili doszło znowu do zaburzeń w centrum miasta Bielska na Wzgórzu. Kupcy żydowscy zamykają sklepy wcześniej niż zwykle“.

Kronika krakowska

WRZESIEŃ.

**20. Poniedziałek. Św. Eustachego.
Wschód słońca 5.18, zachód 17.41
Długość dnia 12 godzin 23 min.**

—oOo—

MARSZ. PIŁSUDSKA W KRAKOWIE. — W sobotę w południe przyjechała do Krakowa p. Aleksandra Piłsudska wraz z córką Jadwigą w towarzystwie p. Jana Piłsudskiego. Po południu p. Piłsudska udała się do krypty Srebrnych Dzwonów, a wieczorem opuściła Kraków.

KAWALEROWIE MALTAŃSCY, których przyjazd zapowiadaliśmy onegdaj, przybyli wczoraj do Krakowa. Wysłuchali Mszy św. za spokój duszy śp. marsz. Piłsudskiego, odprawionej w katedrze wawelskiej przez Ks. praf. Dr Domasika, poczem złożyli na sarkofagu w krypcie Srebrnych Dzwonów wieniec. Gościom, którzy wystąpili w pięknych strojach zakonu, towarzyszyli wicewoj. dr Małaszyński, wiceprez. Klimecki i płk. Madeyski.

LICZNE WYCIECZKI korzystając z pogodnego dnia zwiedzały w niedzielę Kraków. — Między innymi bawiła wycieczka gimnazjum z Płocka i wycieczka Pol. Czerwonego Krzyża. Pogodna i ciepła niedziela skłoniła wielu krakowian do odbycia wycieczek za miasto. — Wielkim powodzeniem cieszyła się przy tym przedłużona do Cichego Kącika linia tramwajowa nr 4.

XIV. TYDZIEŃ L. O. P. P. L. O. P. P. organizuje XIV. Tydzień Lotniczy, by przypomnieć społeczeństwu o swych celach i zadaniach, by budzić czujność i niepozwolić się zaskoczyć niebezpieczeństwu, by zorganizować w swych szeregach wszystkich Polaków dla obrony granic Rzeczypospolitej i dobra jej obywateli. XIV. Tydzień L. O. P. P. odbywa się pod hasłami: „Silne lotnictwo to potęga Państwa — budujmy szkoły lotnicze“. Obowiązkiem każdego Polaka jest hasła te pojąć i zrozumieć. Każdy Polak dla własnego bezpieczeństwa przyczyni się do ich zrealizowania przez złożenie datku na L. O. P. P.

TERMIN WNOSZENIA PODAŃ O PRZYWÓZ TOWARÓW REGLEMENTOWANYCH. Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie zawiadamia firmy tut. okręgu, że podania o przywóz towarów reglementowanych z kontyngentów francuskich na czasokres: październik, listopad, grudzień br. przyjmować będzie do końca bieżącego miesiąca.

SZKARLATYNA GRASUJE W KRAKOWIE. W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu M. w ub. tygodniu zgłoszono następujące choroby zakaźne: błonica 11 wypadków, płonica 25, dur brzuszny 10, nagminne zapalenie opon mózgo-rdzeniowych 1, róża 4, nagminne zapalenie przyuszniey 1.

OFIARA WISŁY. W niedzielę utonął w Wiśle w czasie kąpieli, w pobliżu III mostu 24-letni Kazimierz Wroński.

ZAGINĄŁ KUPIEC. Przed 5 dniami wyszedł z domu przy ul. Tatarskiej 30-letni kupiec Paweł Schindlowski, i dotychczas nie powrócił. Według zapodania żony, wyszedł on z domu z zamiarem popełnienia samobójstwa, z powodu niepowodzeń finansowych.

Wspomóżcie niewidomych

Niewidomy może i powinien być użyteczny, może i powinien pracować. Trzeba go do tej pracy przygotować, trzeba mu dać wykształcenie ogólne i fachowe.

W dniach 19 i 20 września Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi przeprowadzi zbiórkę na terenie całej Polski. Spełnijmy wszyscy swój obowiązek obywatelski, składając ofiarę na niewidomych. PKO 13777.

ZMIANA W AMBASADZIE POLSKIEJ W BERLINIE.

Warszawa, 18 września (Tel. wł. Dotychczasowy radca handlowy przy ambasadzie R. P. w Berlinie dr. Zygmunt Rawita-Gawroński odwołany został do centrali. Do czasu nominacji nowego radcy handlowego stanowisko to objął prowizorycznie radca M. S. Z. p. Tadeusz Lubaczewski.

Przed procesem o zajścia w Liszkach

W nadchodzącym tygodniu Sąd Okręgowy w Krakowie rozpatrzy sprawę znanych zajść antyżydowskich, które w roku ub. w dniu krwawych zaburzeń krakowskich rozegrały się w podkrakowskiej miejscowości Liszki. W czasie zajść zniszczono sklep miejscowego kupca Brauna. Władze policyjne aresztowały początkowo około sto osób, podejrzanych o udział w zajściach. Po rocznym śledztwie wygotowano akt oskarżenia, który liczbę uczestników zajść ograniczył do kilkunastu osób.

Kupiectwo chrześc. przed okresem „wielkich obrad"

Hasło: Unarodowienie Handlu Polskiego

Krakowska Kongregacja Kupiecka nadsyła nam apel restaurtorów chrześcijańskich, który niżej drukujemy:

Przemysł Gospodnio-Restauracyjny przeżywa od dłuższego czasu ostry kryzys. Długotrwała wojna z jej ciężkimi następstwami najbardziej odbiła się na naszym zawodzie. Ogólne zubożenie naszego społeczeństwa spowodowało obniżenie frekwencji w naszych przedsiębiorstwach. Cały szereg uciążliwych ustaw, system podatkowy, świadczenia socjalne, system koncesyjny i t. p. sprawiły, że nasze placówki pracy stanęły nad brzegiem przepaści. Liczni nasi Koledzy już zbankrutowali, a cały szereg restauratorów chrześcijan znajduje się pod nadzorem sądowym. Na miejsce zlikwidowanych chrześcijańskich restauracji, powstają nowe przedsiębiorstwa, które obejmują przeważnie żydzi, zasilani funduszami przesyłanym im przez żydów, którzy powoli, a konsekwetnie zalewają nasz zawód. W stolicy Polski, w śródmieściu Warszawy większość restauracji znajduje się w rękach żydów, którzy reprezetują 2/3 koncesjonariuszów.

Jak zaś wygląda zażydzenie starego Krakowa i Małopolski Zachodniej lepiej nie wspominać. Stan ten nie może być nadal dla nas obojętny. Zbędne nam jest łączenie się z kupiectwem żydowskim, by własnymi rękami wyciągać dla nich gorące kasztany z ognia. Organizacje nasze winny być czysto chrześcijańskie, a my winniśmy bronić polskiego a nie żydowskiego, tak nadmiernego stanu posiadania. Żydów bronić nie będziemy a przeciwnie, będziemy się domagać ograniczenia ich inwazji na przemysł restauracyjny w Polsce. Wysiłki nasze w tym kierunku znajdą niewątpliwie poparcie u całego polskiego społeczeństwa i władz państwowych, a chyba w pierwszym rzędzie u polskich restauratorów. Aby postawić nasze organizacje zawodowe na właściwym poziomie, by one mogły skutecznie bronić naszych zawodowych interesów, konieczne jest przede wszystkim, odłączenie się od żydów i stworzenie czysto polskiej organizacji.

W tym celu zapraszamy Was Koledzy na Zjazd do Krakowa, na którym ustalimy zasady nowej czysto chrześcijańskiej organizacji.

Komu los, dalszy rozwój i unarodowienie przemysłu gospodnio-restauracyjnego leży na sercu, winien zjawić się na Zjeździe, celem solidarnego zamanifestowania jednolitego frontu restauratorów chrześcijan Województwa Krakowskiego w chwili obecnej.

Radio

WTOREK, 21 WRZEŚNIA, 1937.

Warszawa i program ogólnopolski: godz. 6.15 Pieśń poranna „Kiedy ranne wstają zorze" 6.18 Gimnastyka; 6.38 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.10 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Koncert muzyki lekkiej na płytach; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Skrzynka rolnicza; 12.25 Koncert południowy 15.45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Audycja dla dzieci; 16.20 Koncert muzyki salonowej; — 16.45 Ziemia pełna historii i soli, felieton; 17.00 Koncert orkiestry; 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna; 18.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; — 18.10 Program na dzień następny; 18.15 Muzyka z płyt; 18.50 Pogadanka aktualna; — 19.00 „Uczciwość" — skecz; 19.15 Muzyka na płytach; 19.50 Wiadomości sportowe; 20.00 „Sissy" — operetka; w przerwie ok. godz. 20.45 Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze; 22.10 O Biskupinie w 15 językach świata — audycja z Poznania; — 22.25 Koncert solistów; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 Programy lokalne.

Kraków. godz. 12.15 Kilka informacyj; 13.55 Muzyka z płyt; 15.05 Czy wiecie, że...; 15.25 Muzyka z płyt; 15.40 Lokalne wiadomości gospodarcze; 18.10 Odczytanie programu na dzień następny; 18.15 Recital fortepianowy; 18.45 Lokalne wiadom. sportowe; 22.30 Muzyka z płyt; 23.00 Muzyka taneczna.

Lwów, g. 12.15 Gazetka informacyjna 13.55 Płyty 14.55 Giełda lwowska; 15.00 Koncert rozrywkowy; 15.15 Popołudniowy koncert muzyki na płytach; 15.40 Lwowskie wiadomości bieżące; 18.10 Muzyka 18.25 Nowa popularność powieści — szkic literacki 18.40 Program na dzień następny; 18.45 Wiadomo- płytach; 23.00 Koncert życzeń; 23.10 Muzyka taneczna.

Katowice, godz. 6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna; 6.03 Muzyka poranna na płytach; 12.15 Wiadomości bieżące; 12.20 Życie kulturalne Śląska 12.25 Muzyka z płyt; 13.00 Koncert życzeń 13.15 Muzyka z płyt; 15.30 Muzyka lekka na płytach; 15.43 Wiadomości giełdowe; 16.20 Muzyka z płyt; 18.10 Odczytanie programu na dzień następny; 18.15 „Usta Italii" — poezje Kazimiery Alberti; 18.30 Muzyka z płyt; 18.45 Lokalne wiadomości sportowe; 22.00 Utwory skrzypcowe.

Sport

Wisła — Ruch 2:2 (0:2)

(at) Jeden mecz a tak odmienne obrazy gry. Do przerwy na boisku panował Ruch, a szczególniej jego najlepsza formacja atak, który kombinował i strzelał doskonale. Toteż prowadził 2:0 do przerwy ze strzałów Wodarza, który uzyskał przepiękną bramkę w 8 min. i Wiechoczka w 40 m. zupełnie zasłużenie. — Trzeba dodać, że Ruch nie wyzyskał rzutu karnego, strzelonego w aut przez Peterka, oraz kilku doskonałych pozycyj. Wobec takiego stanu gry do przerwy zdawało się że Wisła ma mecz przegrany. Jednak po przerwie u graczy Wisły nastąpiła zupełna zmiana. Zaczęli walczyć zacięcie o każdą piłkę i zdobywać pole. Atak za atakiem sunął na bramkę Ruchu i widocznym było, że ujemny dla Wisły rezultat do przerwy musi ulec zmianie. Ku wielkiej radości zwolenników Wisły w 18 min. Łyko strzela pierwszą bramkę dla Wisły, a najlepszy jej gracz w ataku Habowski w 30 min. wyrównuje. Jeszcze kilka strzałów ze strony Ruchu likwiduje drugi doskonały gracz Wisły Madejski i dobrze sędziujący p. Krukowski, do którego czuła żal, przeczulona publiczność krakowska kończy zawody. Widzów 7 tys.

Warszawa: **Warszawianka — Ł. K. S. 2:1**
Poznań: **Warta — Garbarnia 3:1**

— oOo —

NOWY REKORD POLSKI NA MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODACH LEKKOATL. W KRAKOWIE.

Drugi dzień międzynar. zawodów lekkoatletycznych w Krakowie, organizowanych przez Polskie Radio, nie przyniósł widzom spodziewanych emocji; upłynął raczej pod znakiem nudy. Dwa ciekawe punkty programu, biegi na 300 i 1000 m., w sumie 5 minut, to za mało dla widza, siedzącego przeszło dwie godziny na widowni. Brak na starcie szeroko reklamowanych zawodników, jak Wajsówna, Kucharski, Eichberger, Gierutto, Soldan, wywołał wielkie niezadowolenie i na pewno nie wpłynął dodatnio dla propagandy tego z najpiękniejszych sportów. Przy tym sposób informowania pozostawia dużo do życzenia. Speaker nie tylko informował publiczność przez megafon o przebiegu zawodów, ale równocześnie wygłaszał często niezbyt stosowne uwagi pod adresem sędziów, kierujących zawodami. Uwagi te słyszeli oczywiście doskonale i zupełnie niepotrzebnie widzowie.

Próba pobicia rekordu świata w biegu na 100 m. przez Belga Mosterta nie udała się, z braku poważniejszej konkurencji; ambicja Gąssowskiego, pomagającego Belgowi nie mogła wystarczyć. **Mostert uzyskał czas 2,29,4, Gąssowski 2,30,2.** Zato w biegu na 300 m. Gąssowski pobił rekord Polski w czasie 36 sek. 2) Drozdowski 36.2. Trójbój panów o nagrodę Radia wygrał Kotarba (niest.) 232 pkt. przed Dudzicem (Cr.) 217; Trójbój pań: 1) Kałużowa (Śląsk) 111. — W biegu międzymiastowym na 1000 m. Śląsk — Kraków zwyciężył Drozdowski 2.36,8; 2) Skolik (obaj Śląsk), 3) Kozłowski (Kr.. Wyniki innych konkurencji b. słabe.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze wpłacanie prenumeraty.

JANINA STEFANOWA ZAKRZEWSKA

A jednak...

Kilkanaście lat przed wojną. 36

Snuła się po pałacu cicha, czynna, straszliwie mizerna, a przez to jeszcze brzydsza niż zwykle. Spotykała się często z Ciecorkowską, która okazywała jej coraz większą niechęć.

— Krysię mi ukradła, teraz jeszcze do samego ordynata się dobiera — myślała ze złością.

Młoda dziewczyna zawsze wiedziała, że zarządzająca jej nie cierpi, — ale obecnie niechęć ta przybrała tak jaskrawe formy, spojrzenia, jakie od niej otrzymywała, były tak zjadliwie szydercze, że stanowiły poprostu obelgę. Stara panna usiłowała w ten sposób wyrazić jakieś nieokreślone oskarżenie — Marta to czuła, ale nie mogła zrozumieć.

— O co jej chodzi?

Nie miała zresztą czasu się nad tym zastanawiać: życie ordynata wisiało na włosku... trzeba było pilnować Krysi, żeby znowu nie wpadła w melancholie...

Po paru dniach doktór Turczyński oświadczył, że niebezpieczeństwo na razie minęło.

— Ale trzeba hrabiego bardzo oszczędzać — powiedział do Eryka — trzeba nad nim czuwać dniem i nocą... Zatrzymajcie pielęgniarkę, teraz już jedna wystarczy, — zwłaszcza gdy macie w domu taką Golusówę. Nieoceniona dziewczyna.

— A gdyby zaszła potrzeba... czy można z nim mówić o sprawie Alfreda?

Doktór się skrzywił.

— Wysoce niepożądane, ale gdyby zaszła konieczność... ha! trudno! w każdym razie starać się łagodnie, bez wstrząsów!

Odjechał, obiecując codziennie zaglądać.

Choroba ordynata oszczędziła mu bardzo wielu przykrości: w sprawie śmierci Alfreda prowadzone było śledztwo, policja robiła protokóły, potem zjeżdżał sedzia śledczy — badaniom i pytaniom nie było końca.

Sprawa była o tyle utrudniona, że nie było żadnego świadka tragicznego wydarzenia.

Prowadzący sprawę sędzia nie mógł się ze zdumienia uspokoić, że tak doborze znający ruiny panowie tak nieostrożnie do niego podeszli, iż...

— Ciemno było, zagadaliśmy się — tłomaczył Eryk.

— A czy można spytać, o czym panowie tak gwałtownie rozprawiali? — niewinną minę zapytał sędzia.

Eryk się zmarszczył.

— Jakto gwałtownie?

— Chciałem powiedzieć — z takim zainteresowaniem — pospieszył się tłomaczyć sędzia.

Eryk na poczekaniu coś wymyślił, co zostało do protokółu wciągnięte, ale z pokoju sędziego wyszedł z ciężkim sercem.

Widział dobrze, iż sędzia nie był zadowolony.

Jeszcze go nie podejrzywał, ale...

Nie wiele do tego brakło.

A gdyby raz na tę drogę wszedł...

— Byłbym zgubiony — mruknął.

Nie tylko ojciec, ale i on nie przeżyłby hańby oskarżenia o zabójstwo brata... tym bardziej, że trudno byłoby światu wmówić absolutną przypadkowość tego zabójstwa.

— A choćbym sobie życie odebrał, nicby to nie pomogło... nazwisko Krasnohorskich przez tyle wieków czyste, byłoby shańbione.

Zacisnął pięści.

— Boże! Ty widzisz, żem niewinien... winny jestem nienawiści, gniewu, zazdrości... ale nie zabójstwa!

Zimny pot go oblewał na myśl, coby to było, gdyby się znalazł świadek...

Byłby zgubiony...

Wszak śmierć brata czyniła go spadkobiercą ordynacji... dawała mu kochaną dziewczynę...

Na myśl o Zuli wzdrygnął się.

Pogardzał nią i nienawidził jej.

Na szczęście nic a nic nie mogła postanowił ją oszczędzać, zamilczeć o jej postępowaniu.

Ojcu tylko powiedział wszystko, z najdrobniejszymi szczegółami, nie oszczędzając się, nic nie ukrywając.

Ordynat patrzył nań przez chwilę, gdy klęczał przy jego łożu po skończonym opowiadaniu — pochylił się i drżącą rękę mu na głowie położył.

— Biedny ty jesteś... biedniejszy niż Alfred... i dodał:

— Masz słuszność, tę sprawe ze wszystkich względów musimy zatuszować. Mamy prawo, nikt na niej nie cierpi tylko my.

Zaszlochał ciężkim starczym szlochem.

Tymczasem tego samego dnia zaszło coś niespodziewanego. Ciecorkowska zameldowała się do kamerdynera, że musi z samym jaśnie panem hrabią starszym pomówić.

Stary Piotr, bardzo do swojego pana przywiązany, a nie cierpiący zarządzającej kategorycznie odmówił.

— Nie można. Jaśnie pan słaby po chorobie, doktór nie pozwolił go męczyć a pani Ciecorkowska do niego z jakimiś głupstwami.

Nie ustępowała.

— A skąd pan Piotr wie, że to głupstwa? Z głupstwami bym nie chodziła! Czekam tyle dni, bo pan hrabia był chory, ale teraz nie ustąpię!

Sprzeczali się w hallu. Nadszedł Eryk, ze zdziwieniem spoglądając na pokojowego i wzorowo zawsze poprawnego Piotra.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na morskich szlakach

Czy łodzie podwodne odegrają wielką rolę w przyszłej wojnie?

Kiedy wszyscy dyplomaci radzą nad „utrwalaniem“ pokoju, można, mam wrażenie, śmiało zastanowić się nad losami przyszłej wojny w wypadku konkretnym, nad pytaniem czy łodzie podwodne w przyszłej wojnie odegrają rolę przynajmniej taką, jak w czasie wielkiej wojny. Na wstępie muszę pokrótce przynajmniej, opisać działalność floty podwodnej w latach 1914—18.

Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że wojna światowa zastała wszystkie państwa (nawet i Niemcy) nieprzygotowane do wojny podwodnej. Łódź podwodna nie miała czasu zdać „egzaminu“, a kiedy okazało się, że skuteczność tego rodzaju broni jest wielka, stocznie okrętowe nie mogły nadążyć zamówieniom. Należy również wytłumaczyć dlaczego Niemcy odniosły tak wielkie sukcesy przy pomocy swej podwodnej floty, a alianci niemal żadne. Przyczyna jest całkiem prosta. Niemiecka flota handlowa w kilka dni po rozpoczęciu działań wojennych, znikła z powierzchni oceanów, tymczasem statki angielskie bez przerwy musiały dowozić do Anglii surowce itp. Jeżeli idzie o okręty wojenne, to niemiecka „Hochseeflotte“, poza dosłownie trzema raidami leżała zamknięta w portach macierzystych. Na morzu trzymały straż Anglia i Francja. To chyba tłumaczy dostatecznie sukcesy niemieckie i „niepowodzenia“ aliantów.

Ale działalność łodzi podwodnych nie ogranicza się wyłącznie do atakowania statków handlowych. To jasne. Wszakże Niemcy mogą się poszczycić niebywałym bądź co bądź sukcesem, jakim było zatopienie przez kapitana Weddigena (dowódcy „U9“) trzech krążowników angielskich. Ale czy listę podobnych sukcesów można by ciągnąć dalej? Nie, nawet przeciwnie. Bardzo szybko okręty wojenne nauczyły się zwalczać łodzie podwodne, a wynalezienie aparatów podsłuchowych i granatów głębinowych, rolę łodzi podwodnych ogromnie ograniczyły. Już w czasie wojny światowej małe kutry rybackie (chalutiers) uzbrojone w działka, zaopatrzone w aparaty podsłuchowe i granaty głębinowe, niszczyły z łatwością łodzie podwodne.

Stąd też skuteczność łodzi podwodnych mimo niewątpliwych udoskonaleń raczej mala. Łodzie podwodne w tym okresie wojny (1917—18) przeszły wielką ewolucję i to nie tylko pod względem tonażu, szybkości, uzbrojenia, ale przede wszystkim pod względem wyposażenia technicznego. Zmniejszono do minimum hałas silnika, zelektryfikowano wszystkie przyrządy do sterowania, peryskop wydłużono, przedłużono czas przebywania pod wodą i szybkość podwodną.

Po wojnie ewolucja łodzi podwodnych poszła torami nakreślonymi w czasie wojny światowej. Zwiększyła się jeszcze wyporność, uzbrojenie (niektóre łodzie podwodne angielskie zabierały na pokład samolot), zasięg działania itp. Podobną, jeśli nie większą ewolucję przeżywają środki do zwalczania łodzi podwodnych.

Powracając teraz do pytania postawionego w tytule, da się powiedzieć, że o skuteczności łodzi podwodnych zadecydują w pierwszym rzędzie warunki. Łodzie podwodne bowiem są, chociażby tego nie chciano przyznać, par excellance jednostkami „korsarskimi“. W walce z przygotowanym, odpowiednio wyposażonym okrętem wojennym posiadają szanse małe albo i żadne. W tym kierunku bogate doświadczenie dała wojna światowa. Za przykład może służyć „walka“ jaką stoczyła jedna z niemieckich łodzi podwodnych z francuskim torpedowcem. Blisko przez 4 godziny torpedowiec, przy pomocy podsłuchu tropił łódź podwodną, w momentach sprzyjających rzucał granaty głębinowe. Łódź podwodna nie mogła się do torpedowca, dzięki małej szybkości, ani zbliżyć, ani od niego uciec. Zabawa w kotka i myszkę zakończyła się niewiadomym wynikiem. Komendant torpedowca w dzienniku okrętowym lojalnie wyznał, że nie wie czy mu się udało zatopić łódź nieprzyjacielską. Pewne jest natomiast, że łódź podwodna odegrała w tym pojedynku rolę całkiem bierną.

Wyżej przytoczony epizod charakteryzuje najlepiej możliwości łodzi podwodnej. Jako „korsarz“ łódź podwodna pozostanie jednostką niezastąpioną, również wielkie usługi odda, jako stawiacz min. Ale w walce „wręcz“ nie wiele, zdaje się, uzyska sukcesów.

Utrzymanie wysokiego poziomu floty italskiej

Rząd italski zdecydował budować w ciągu najbliższych lat pięciu po 240.000 brt rocznie, celem utrzymania wysokiego poziomu swojej floty handlowej. Mają to być statki o zupełnie nowym typie ustalonym na specjalnej konferencji. Bliższe szczegóły odnośnie wytycznych co do jakości tego tonażu są trzymane w tajemnicy. Ma to być typ statku towarowego, o którym się „nie śniło dotychczas zagranicznym konstruktorom statków“.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że rząd italski nie zaniedbując zresztą popierania rozwoju floty pasażerskiej, zwraca uwagę na rozbudowę statków towarowych, stawiając tym statkom specjalne wymagania. Jest w tym niewątpliwy oddźwięk niekorzystnych doświadczeń z ostatniej wojny, kiedy to w obliczu nagłych potrzeb nabywano większe ilości statków używanych, które okazują się, rzecz oczywista, bardzo nieekonomiczne w eksploatacji.

Z życia marynarki wojennej

NOWE POLSKIE ŁODZIE PODWODNE „SĘP“ I „ORZEŁ“.

Budującym się w stoczniach holenderskich nowym łodziom podwodnym, zamówionym w ubiegłym roku, minister Spraw Wojskowych nadał nazwy: „Sęp“ i „Orzeł“. Budowa tych jednostek postępuje szybko, tak, że wkrótce rozpoczęte zostaną próby odbiorcze.

PROGRAM ROZBUDOWY FLOTY ANGIELSKIEJ.

Program rozbudowy floty na rok 1937 obejmuje następujące okręty: 3 pancerniki po 35.000 ton: „Anson“, „Beatty“ i „Jellicoe“: 2 lotniskowce po 20.000 ton: „Formidable“ i „Indomitable“: 5 krążowników po 8.000 ton: „Fiji“, „Kenya“, „Mauritius“, „Nigeria“ „Trinidad“: 2 krążowniki po po 5.300 ton: „Bonaventure“ i „Hermione“: 16 kontrtorpedowców po 1.350 ton typu „Kelly“ i „Laforey“, 7 łodzi podwodnych po 640/900 ton typu „Tacon“. 1 traulery po 700 ton oraz 31 mniejszych okrętów pomocniczych. Jest to olbrzymie zamówienie, gdy się zważy, że koszty budowy okrętów wojennych wynoszą średnio po 9.000 złotych za tonę. Jednakowoż budowa nie zostanie natychmiast rozpoczęta, gdyż przemysł już jest obarczony dawnymi zamówieniami zarówno marynarki wojennej, jak i handlowej.

* * *

Wobec bardzo niepewnej sytuacji na Dalekim Wschodzie, ostatnia konferencja imperialna przedyskutowała sprawę stworzenia specjalnej eskadry dla zabezpieczenia posiadłości i morskich dróg komunikacyjnych. Eskadra ta miałaby się składać z 15 pancerników, 3 eskadr krążowników i 3 flotyll kontrtorpedowców, z Singapore jako bazą. Anglia wzięłaby na siebie 64% tych dodatkowych kosztów, to jest 12 milionów funtów rocznie, resztę zaś wyrównałyby dominia.

* * *

Przeprowadzone zostały ostatnio próby nowych szybkobieżnych kutrów torpedowych. Pomimo iż wyniki ich trzymane są w tajemnicy, ujawnione zostało iż będą to jednostki około 20 m. długości, rozwijające szybkość 50 węzłów, i uzbrojone w 2 torpedy o zasięgu 16.000 m.

Pierwszy zespół tych okręcików, lecz starszego typu, wysłany został ostatnio drogą morską na Maltę, wyporność 15 ton, szybkość 40 węzłów, uzbrojenie 2 wyrzutnie torpedowe, bomby hydrostatyczne i 2 karabiny maszynowe. Koszt budowy ich wynosi 23.000 funtów. Znaczna ilość tych kutrów jest jeszcze w budowie.

SUPERKONTRTORPEDOWIEC FRANCUSKI.

W czerwcu spuszczono na wodę w Lorient superkontrtorpedowiec „Mogador“. — Jest to bardzo potężna jednostka, która przy stosunkowo niewielkiej wyporności, bo zaledwie 2.880 ton posiada aż 8 dział 138.8 mm, 8 wyrzutni torpedowych, i osiągnie prawdopodobnie szybkość ponad 43 węzły. Ostateczny odbiór spodziewany jest w końcu przyszłego roku, o ile zaniechane zostaną strajki robotników.

Poza tym ministerstwo marynarki zamówiło jeszcze dwie jednostki tego typu, „Le Flibustier“ i „Le Corsaire“, podwodny stawiacz min „Emeraude“, krążownik 8.000 ton „Grasse“, łódź podwodna „La Praya“ i awiza „Bambara“, „Annamite“, „Bataillеuse“ i „Curieuse“.

* * *

Łodzie podwodne po 1.500 ton „Monge“ i „Pegase“, powróciły z podróży ćwiczebnej do Indochin. Przebyły one ogółem 22.000 mil, bez żadnego wypadku lub awarii. W czasie całej drogi łodzie były w stałej łączności z Paryżem dzięki udoskonalonej aparaturze radiowej. Jest to nowy wyczyn, który raz jeszcze potwierdza wysoką klasę budownictwa francuskiego w stosunku do jednostek podwodnych.

„POKAZOWY“ KRĄŻOWNIK AMERYKAŃSKI.

Zamiast zrealizowania uchwalonego w ubiegłym roku planu odnowienia floty pomocniczej opracowano i zatwierdzono nowy program na rok 1937. Obejmuje on 2 okręty-bazy dla łodzi podwodnych i torpedowców po 9.000 ton, 1 awiomatkę 8.300 ton, 1 trauler 600 ton, 1 ropowiec 8.000 ton i 1 holownik dalekomorski 1.150 ton. Na budowę powyższą przewidziana jest w budżecie kwota 48 milionów dolarów.

* * *

Świeżo przyjęty krążownik „Vincennes“ przybył na wody europejskie i odwiedził szereg portów Morza Bałtyckiego i Północnego wszędzie wzbudzając zachwyt potęgą uzbrojenia oraz wykończeniem i wygodą pomieszczeń: 10.000 t., 33 węzły, 9 dział 203 mm i 8 dział 127 mm, 2 wyrzutnie i 4 samoloty.

Jak żyje marynarz angielski

A raczej jak żyć i mieszkać będzie w niedalekiej przyszłości na statku, w czasie długich rejsów. Kwestia ta była przedmiotem licznych narad i drobiazgowej ankiety przeprowadzonej przez angielskie kierownictwo marynarki handlowej. W wyniku tych prac przygotowawczych ustalono warunki nowej umowy normującej warunki pracy i pobytu marynarzy angielskich na statkach handlowych. Umowa ta przewiduje polepszenie warunków mieszkalnych na statku. Stosowane na wielu angielskich statkach handlowych sypianie w hamaku będzie zniesione. Marynarze otrzymają zbiorowe kajuty, których wysokość w statkach o pojemności 1.600 ton nie może być mniejsza od 2 metry 70 cm., a na statkach o pojemności mniejszej, 2 metry 30 cm. Każdy marynarz musi mieć swoją szafkę zamykaną na klucz. Na statku muszą być urządzenia dla gorącej bieżącej wody, natrysków itp.

Poza tym każdy statek handlowy musi posiadać miejsce, na którym marynarze w czasie wolnym od służby będą mogli uprawiać ćwiczenia gimnastyczne i sporty pokładowe. Na statkach ponad 2.500 ton, udających się do portów cudzoziemskich, musi być urządzona izba chorych z najkonieczniejszymi przyborami i lekarstwami.

Rzecz najbardziej charakterystyczna, że armatorzy angielscy lojalnie współpracowali z komisją związków zawodowych dla ustalenia możliwie dobrych warunków egzystencji dla marynarzy, mimo, że realizacja tych warunków pociągnie za sobą nowe poważne wydatki, zmniejszając sumę dochodów, czerpanych przez armatorów. Zmysł społeczny w starej, tradycyjnej Anglii odniósł zwycięstwo nad egoistycznym interesem.

——:oOo:——

Nowy port we włoskiej Afryce Wschodniej

Rząd włoski zdecydował rozpocząć budowę portu w Assab. Przewidziana jest budowa falochronu długości 900 metrów, szeregu nabrzeży, magazynów towarowych i ok. 8 elektrycznych nowoczesnych kranów. Budowa ma kosztować ok. 80 milionów lir i będzie ukończona w 1941 roku, jednakże już pierwsze nabrzeże będzie oddane do użytku w 1939 roku. Budowa portu, jak i rozbudowa komunikacji wewnętrznej w włoskiej Afryce, szczególnie w Abisynii, jest koniecznością podyktowaną stale rozwijającym się handlem Włoch i Etiopii, — i tak np. maksymalna zdolność przewozu towarów koleją z Addis Abeby do Dżibuti wynosi tylko 1.500 ton towaru dziennie, gdy tymczasem zachodzi potrzeba przewozu towaru ok. 5.000 — 6.000 ton dziennie. Również w celu ułatwienia obrotu handlowego nie tylko z Wschodnio-Afrykańską kolonią włoską, ale i z krajami sąsiednimi, jak Kenia, Sudan Anglo-Egipski, angielska i francuska Somalia, rząd włoski ma zamiar ustanowić wolny port w Mogadisco.

Wzrost niemieckiej floty handlowej w r. 1936

Niemiecka prasa fachowa podaje, iż tonaż Rzeszy wzrósł per saldo (po potrąceniu statków wycofanych-rozebranych na złom, sprzedanych za granicę) o 182 tys. ton (62 statki) i wynosił 3579 statków o tonażu 3.887 tys. ton brt.

W poprzednich trzech latach 1933—1935 zarejestrowano ubytek tonażu w wysokości 252 tys. ton. Rok bieżący zapowiada jeszcze większy wzrost tonażu, bowiem jak podaje angielskie czasopismo Shipbuilding and Shipping Record, w dn. 1 lipca br. znajdowało się w budowie na stoczniach niemieckich, na zamówienie armatorów krajowych, 212 jednostek pływających o tonażu 528 tys. brt., w tym trzy duże statki pasażerskie o łącznym tonażu 63 tys. brt. dla organizacji społecznej popularnych wycieczek morskich „Siła przez radość“ (Kraft durch Freude).

W ogóle w dniu 1 lipca stocznie niemieckie miały w budowie 309 jednostek o tonażu 1.164 tys. brt., a zatem 97 statków o tonażu 636 tys. brt. budowano na zamówienia zagraniczne.

Motorowce zdobywają przewagę w żegludze

Światowy tonaż statków motorowych wzrósł w przeciągu ostatniego roku (od czerwca 1936 — czerwca 1937) o przeszło 1.458 tys. ton, natomiast tonaż parowców zmniejszych się w tym okrsie o ok. 191 tys. ton. Obecnie światowy tonaż statków motorowych wynosi ok. 20.7 proc. ogólnego tonażu; dla W. Brytanii proporcja ta wynosi 21.6 proc., natomiast w Norwegii i Danii tonaż motorowców przewyższa już tonaż parowców. Obliczają, że zamówienia nowych motorowców wynoszą 418 jednostek pojemności przeszło 1.5 miliona ton. Jest to dotychczas najwyższy stan zamówień motorowców. Ten stały wzrost tonażu motorowców tłumaczy się tym, że w porównaniu z parowcami posiadają one większą zdolność konkurencyjną, a tym samym gwarantują lepszą rentowność.

Kronika

BUDOWA LATARNI MORSKIEJ W PORCIE RYBACKIM WIELKIEJ WSI (WŁADYSŁAWOWO).

Po ukończeniu betonowania mola zachodniego budującego się portu rybackiego w Wielkiej Wsi, rozpoczęto prace nad zbudowaniem wieży wjazdowej latarni morskiej do portu. Praca posuwa się bardzo szybko. Wieża jest już prawie gotowa. W najbliższym czasie zainstalowane w niej zostaną światła ostrzegawcze, pozycyjne i nabieżnikowe. Latarnia będzie tylko jedna i to na molo zachodnim.

TRAŻEKTORY POLSKA—SZWECJA.

W planach budowy portu rybackiego w Wielkiej Wsi, rozpatrywany jest ciekawy i oryginalny projekt ustalenia miejsca pod przyszłą przystań dla trażektorów, które by kursowały pomiędzy portem szwedzkim Karlskroną a Wielką Wsią (Władysławowem). Trażektory przewoziłyby pełny skład trzech pociągów. Odcinek pomiędzy Wielką Wsią (Władysławowem) a Karlskroną jest najkrótszy i dla trażektorów najdogodniejszy. Pociągi szwedzkie odchodziłyby z Wielkiej Wsi do miejsc przeznaczenia w głębi kraju. Trażektory kursowałyby na wzór trażektorów w Sundzie i kanale La Manche.

POSZUKIWANI:

Syndykat Emigracyjny poszukuje p. Knecht i jej córki, dla których są zakupione karty okręgowe do Afryki. Wyżej wymienione osoby winne zwrócić się do biura Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie, ul. Króla Alberta I. Nr 7 — osobiście lub piśmiennie, celem załatwienia formalności wyjazdowych.

——:oOo:——

Wydawca za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski
Drukarnia Krakowskich Zakładów Graficznych i Wydawniczych pod zarządem R. Ferba.